

Jerzy Dudek zadebiutuje w Leonie Supercopa w Dubaju!

28-12-2015

Początek roku to początek nowych przygód. 15 stycznia 2016 na linii startu 24-godzinnego wyścigu w Zjednoczonych Emiratach Arabskich stanie duet doskonały – pełen mocy SEAT Leon Supercopa i zespół RTG by Gładysz Racing, w skład którego wchodzi znany piłkarz Jerzy Dudek.

Pięciu pasjonatów, jeden samochód i wspólny cel. Zespół RTG by Gładysz Racing to wspólna przygoda pięciu dżentelmenów za kierownicą: **Adam Gładysz, Robertas Kupcikas, Marcin Jaros, Jerzy Dudek oraz Simon Larsson przez 24 godziny będą wspólnie walczyć z czasem i własnymi słabościami. Na torze w Dubaju będą starali się udowodnić, że ich talent w połączeniu z mocą Leona Supercopa nie ma sobie równych.**



Wyścigowy SEAT to samochód, który team zna już bardzo dobrze - jego moc, dynamiczność i nieziemskie osiągi mogli oni poznać już w październiku podczas testów w różnych zakątkach Europy. Dla Leona Supercopa była to kolejna szansa na podkreślenie swojej światowej klasy.

„W październiku odbyliśmy kilka sesji testowych i czujemy, że jesteśmy dobrze przygotowani do tej imprezy. Samochód jest fajny, szybki i myślę, że powalczymy nim o najwyższe cele w naszej klasie. Trójka z nas startowała już w Dubaju. Jurek Dudek i Simon Larsson wezmą udział w tym wyścigu po raz pierwszy. Wszyscy są znakomicie przygotowani, jesteśmy zgrani i mamy duży bagaż doświadczeń z poprzedniej edycji tego wyścigu. Jesteśmy optymistycznie nastawieni i nie możemy doczekać się już tego startu” – mówi Adam Gładysz.

Kierowcy stawiają się na torze już 12 stycznia podczas przygotowań stanowisk serwisowych i zapoznania z torem. Dwa dni później, 14 stycznia, rozpocznie się sesja treningowa i walka o pole position. Morderczy wyścig ruszy następnego dnia, w piątek o godzinie 14:00, by dokładnie dobę później przynieść rozstrzygnięcie na mecie.

„Jestem bardzo zadowolony, że dopięliśmy na ostatni guzik cały wyjazd na 24-godzinny wyścig do Dubaju. Będzie to mój debiut w tego typu imprezie – po dwóch latach przygody ze sportami motorowymi nadszedł odpowiedni czas na podwyższenie sobie poprzeczki. Poświęcam bardzo dużo czasu na przygotowanie psycho-motoryczne oraz trening na symulatorze. Mam nadzieję, że nasz zespół utrzyma koncentrację na najwyższym poziomie i przy odrobinie szczęścia wskoczymy na jedno z miejsc premiowanych podium!” – mówi debiutant, Jerzy Dudek.

„Jesteśmy dobrze przygotowani, a zespół Gładysz Racing zajmuje się serwisowaniem naszego auta, więc o to jesteśmy spokojni. Jestem również pewny o formę i tempo naszych kierowców - Adam ma ogromne doświadczenie w wyścigach długodystansowych, a z Marcinem startowaliśmy wspólnie w ostatniej edycji 24H Dubai” – dodaje Robertas Kupcikas.

Zadanie nie będzie łatwe. W tym prestiżowym wyścigu weźmie udział 100 samochodów, co oznacza rekordową liczbę zespołów. Rywalizacja będzie piętrzyć się przez kolejne godziny, a emocje nie opadną, dopóki pierwszy samochód nie przekroczy linii mety – jednak dla polskiego zespołu liczy się walka o zwycięstwo.